

# Standardy sieciowe - za czy przeciw?

## Rzeczywistość

Panuje dość powszechne przekonanie, że strona w pełni zgodna ze standardami to utopia, rzecz nieosiągalna w praktyce. Wiele osób uważa, że strony internetowe projektuje się z myślą o konkretnych przeglądarkach internetowych, sprawdzając ich wygląd w dwóch, rzadko w trzech lub większej liczbie przeglądarek. Jeśli poszukać przykładów, rzeczywiście wiele stron, które z pozoru są zgodne ze standardami ustalonymi przez międzynarodowe organizacje standaryzacyjne, oglądanych w wielu różnych przeglądarkach, wyświetla się z błędami lub całkiem źle. Winę za taką sytuację zrzuca się na same standardy, które z czasem stały się symbolem oderwania struktury strony od rzeczywistych wymagań. W takim rozumowaniu kryje się jednak bardzo poważny błąd - w istocie to nie standardy są winne, ale nieprofesjonalni webdesignerzy i webmasterzy, którzy - mając mgliste pojęcie o standardach i zachowaniu przeglądarek - nieumiejętnie owe standardy stosują.

Zaglądną do kodu przeważającej większości obecnie powstających stron można odnieść wrażenie, jakby rozwój technologii internetowych zatrzymał się przed kilkoma laty, podczas gdy sama usługa WWW powstała zaledwie w 1991 roku. Sytuację taką można porównać do smarowania silnika najnowszego modelu sportowego samochodu olejem z lat pięćdziesiątych poprzedniego wieku.

## Cele i założenia

Pracując jako webmaster, realizując wiele mniejszych i większych serwisów, poznaje się typowe wymagania i oczekiwania klientów wobec strony internetowej. Bardzo często są to klienci, którzy nie mając wiele do czynienia z Internetem i technologiami w nim stosowanymi, mają jednocześnie dość szczegółową wizję wyglądu czy funkcjonowania strony swojej firmy, niestety, wizję opartą na założeniach przeniesionych z innych niż Internet mediów. Techniki prezentacji, które sprawdzają się doskonale w prasie czy telewizji, nie są jednak odpowiednie w przypadku Internetu. Nigdy wcześniej środki przekazu nie pozwalały bowiem na interakcję z odbiorcą informacji. Wiele osób zupełnie tego nie zauważa i nie docenia możliwości, jakie daje Internet. Traktuje stronę przede wszystkim jako wizytówkę, a nie jako źródło informacji. Dostępność i funkcjonalność schodzą na plan dalszy, istotniejsze dla nich okazuje się to, by strona wyświetlała się identycznie we wszystkich przeglądarkach - na wzór zwykłych materiałów drukowanych.

Trzeba jednak dostrzec różnicę między tymi nośnikami. Materiał wydany drukiem jest równocześnie źródłem informacji i jej prezentacją. Internet natomiast stanowi tylko źródło danych. Za ich prezentację odpowiada przeglądarka. Dlatego też nie jest możliwe i nigdy takie nie będzie, aby treść prezentowana w ten sposób wszędzie wyglądała tak samo. Co zatem można uczynić? Można zaprojektować stronę tak, aby jej treść była dostępna dla możliwie dużej liczby internautów, funkcjonalność w pełni zachowana w dowolnej przeglądarce, zaś wygląd - w miarę możliwości samej przeglądarki - zbliżony.

## **Rozwiązania techniczne**

Przez długi czas istnienia usługi WWW producenci przeglądarek internetowych nie przykładali dużej wagi do obsługi przez ich programy standardów internetowych. Przeciwnie, promowali własne rozwiązania, przez co w praktyce nie było możliwe wykonanie atrakcyjnej strony, która wyglądałaby podobnie w różnych przeglądarkach. Po części powodem takiej sytuacji były powoli wypracowywane standardy. Webdesignerzy oczekiwali natomiast większych możliwości wpływania na wygląd i funkcjonalność serwisów. I z czasem taką możliwość otrzymali. Języki HTML 4.01, XHTML 1.0 lub XHTML 1.1 (opisujące strukturę danych) w połączeniu z CSS1 i CSS2 (odpowiadające za prezentację treści) pozwalają autorom na praktycznie dowolne sformatowanie wyglądu. Od kilku już lat istnieją przeglądarki internetowe, które potrafią interpretować kod napisany zgodnie z wymienionymi standardami, a kolejne wersje radzą sobie coraz lepiej z coraz bardziej skomplikowanym wyglądem.

## **Efekt końcowy i korzyści**

Typowego użytkownika Internetu nie interesują techniczne aspekty wykonania stron. Jedyne czego oczekuje, to pełen dostęp do treści i zachowanie funkcjonalności strony - bez narzucania jakiegokolwiek programu czy urządzenia służącego do przeglądania zasobów WWW. Jedyne przestrzeganie standardów i zaleceń międzynarodowej organizacji standaryzacyjnej W3C pozwala w pełni uniezależnić się nie tylko od konkretnego programu, ale nawet od urządzenia

Większość osób usługę WWW nierozłącznie kojarzy z komputerem stacjonarnym i przeglądarką graficzną. Rzeczywiście, tylko taka konfiguracja jest w stanie wyświetlić większość stron dostępnych obecnie w Internecie. Jednak strona napisana w pełni z wymogami W3C będzie tak samo dostępna i funkcjonalna na zwykłym komputerze klasy PC w środowisku graficznym, w przeglądarce tekstowej, w urządzeniach PDA czy telefonie komórkowym. Strona taka będzie również dostępna dla osób, o których do tej pory twórcy stron nawet nie wspominali podczas projektowania serwisów - dla osób niepełnosprawnych. Prawidłowo napisany serwis powinien być łatwy w nawigacji. Ma to niebanalne znaczenie dla osób z upośledzeniem ruchowym, które nie są w stanie precyzyjnie operować myszą komputerową. Poprawna struktura kodu i całkowite oddzielenie treści od wyglądu pozwala też na dostęp do stron odobom niewidomym i niedowidzącym, używającym przeglądarek głosowych lub tzw. linijek brailowskich, które - mimo zastosowania zaawansowanych technologii - nie są sobie w stanie poradzić ze „śmieciowym kodem”, jaki - niestety - spotkać można na większości stron w Internecie. Nieograniczony dostęp do serwisu WWW zapewnić może jedynie przemyślana i poprawna struktura publikowanych treści oraz ich całkowite oddzielenie od wyglądu.

Nie mniej istotna jest też objętość strony. Nie można zapominać, że większość osób z Internetem łączy się nadal przy pomocy modemu telefonicznego, płacąc za czas połączenia, na który składa się czas niezbędny na wyszukanie danych i czas ich ściągnięcia. W takim przypadku zgodność ze standardami oznacza niższe koszty połączeń, ponieważ w porównaniu do większości istniejących obecnie serwisów, strony pisane zgodnie ze standardami zajmują przeciętnie o 25%-80% mniej miejsca. Dodatkowo podział na treść i wygląd pozwala użytkownikom, dla których istotna jest jedynie informacja, na wyłączenie wczytywania grafiki, a mimo to układ wszystkich elementów na stronie zostanie zachowany (czyli, mówiąc slangowo, strona się nie rozjedzie).

## **Wniosek**

Odpowiadając na postawione w temacie niniejszego artykułu pytanie: standardy sieciowe - zdecydowanie za. Uzasadnienie jest krótkie i proste - zgodność ze standardami i zaleceniami dotyczącymi tworzenia stron WWW to jedyny sposób na możliwie dostępny i funkcjonalny serwis...

*Paweł Czerski*